

ZYSKA: USTAWA OFFSHORE W TYM TYGODNIU

Ustawa offshore trafi do Sejmu w tym tygodniu - poinformował podczas Trendów Energetycznych 2020 pełnomocnik rządu ds. OZE, wiceminister klimatu i środowiska Ireneusz Zyska. Dodał, że zasada 10H - obowiązująca przy budowie na lądzie pozostanie.

Pełnomocnik ds. OZE poinformował podczas wydarzenia, że w tym tygodniu resort planuje przekazać do Sejmu projekt ustawy o promowaniu wytwarzania energii elektrycznej w morskich farmach wiatrowych.

"Rada Ministrów w tym tygodniu powinna ten projekt przyjąć. W ustawie są uregulowania, które pozwalają na uzyskanie pomocy publicznej w pierwszej fazie na poziomie administracyjnym, w drugiej fazie od roku 2025 r. w ramach aukcji energii. Te rozwiązania regulacyjne spotkały się z bardzo pozytywną opinią ze strony biznesu i interesariuszy rynku" - powiedział, cytowany w komunikacie wiceminister klimatu i środowiska.

Jak powiedział pełnomocnik ds. OZE, offshore wind na Bałtyku to duży projekt nie tylko w zakresie wytwarzania energii elektrycznej, ale także w kontekście gospodarczym. Zyska dodał, że według szacunków ekspertów, w najbliższych latach powstanie 70 tys. nowych, dobrze płatnych miejsc pracy. Zostaną zbudowane nowe porty instalacyjne, serwisowe oraz statki.

Dodał, że dzisiaj już najwięksi producenci turbin wiatrowych produkują generatory o mocy 13 MW, a szacuje się, że w ciągu kilku lat technologia się rozwinie do tego stopnia, że turbina będzie miała moc 15 MW.

Pełnomocnik podkreślił, że morska energetyka wiatrowa to monumentalne budowle, które nie kolidują z rozwiązaniami na lądzie, gdzie w latach ubiegłych w Polsce odbywały się masowe protesty społeczne związane z niekontrolowanym rozwojem lądowej energetyki wiatrowej.

"Tutaj wprowadziliśmy pewien konsensus związany z akceptacją ze strony lokalnych środowisk. Myślę, że zasada 10H wprowadzająca ład społeczny, pozostanie obowiązującą, ale duże znaczenie będzie miała decyzja, czy też opinia lokalnej społeczności" - dodał.

Jak wyjaśnił, jest to pewne pole do rozwoju energetyki wiatrowej na lądzie, ale z pewnością duże moce wytwórcze zakładamy na Bałtyku w taki sposób, aby nie kolidowały ze szlakami handlowymi, z rybołówstwem, czy też z kwestiami dotyczącymi obronności.

Ponadto pełnomocnik OZE powiedział, że mając na uwadze trendy, przewidywane jest powstawanie także dużych farm fotowoltaicznych, ale istotna będzie także produkcja wodoru, który jako paliwo przyszłości będzie wykorzystywany w przemyśle, energetyce, ciepłownictwie, transporcie i w gospodarstwach domowych.

Według wiceministra, prace nad projektem polskiej strategii wodorowej są na zaawansowanym etapie.

Jego zdaniem niebawem zostaną przedstawione opinii publicznej zasadnicze założenia kierunkowe strategii. Zostaną one przekazane do konsultacji społecznych i wówczas dopiero odbędą się już bardziej konkretne prace międzyresortowe - czytamy.